

<https://doi.org/10.12797/Poliarchia.06.2018.10.01>

Jakub STEFANOWSKI

Uniwersytet Jagielloński
jakub.stefanowski.krak@gmail.com

KRYZYS GLOBALIZACJI – ANALIZA GENEZY I ROZUMIENIA PROCESU

ABSTRACT **The Crisis of Globalization – the Analysis of the Genesis and the Understanding of the Process**

The main goal of this paper is to explain the phenomena of globalization in the context of its possible crisis, which influences the recent public discourse debate. The study answers two research questions: what the genesis of the globalization is, and how this phenomenon can be understood. Considering the first question, three theoretical approaches were analysed: structural, nonhomogeneous and constructivist. As for the second question, the author presents globalization with reference to internationalisation, universalisation, westernization, and liberalization.

KEYWORDS globalization, internationalisation, universalisation, westernization, liberalization

WSTĘP

Od zakończenia II wojny światowej świat staje się coraz „mniejszy”. Pomimo czynników niesprzyjających procesowi „zbliżania się do siebie” wszystkich aktorów stosunków międzynarodowych (np. sprzecznych interesów narodowych, rosnącej konsumpcji i ograniczonej dostępności zasobów naturalnych, konfliktów politycznych, pojawiających się nacjonalizmów) państwa, narody, korporacje, organizacje międzynarodowe, pojedyncze jednostki, grupy czy stowarzyszenia, których działalność ma charakter transgraniczny, z własnej woli lub nie, stały się bardziej współzależne i „bliższe sobie”, niż wynikałoby to z odległości geograficznej.

W literaturze przypisuje się odpowiedzialność za to zjawisko procesowi globalizacji, który obecnie wydaje się pogrążony w kryzysie. Coraz częściej w dyskursie publicznym i politycznym poruszane są kwestie wad globalizacji i wycofywania się państw z uczestnictwa w globalnych i regionalnych inicjatywach na rzecz działań unilateralnych. Jednym z tematów przewodnich kampanii prezydenckiej w USA w 2016 r. było właśnie stanowisko kandydatów w sprawie globalizacji, a zwłaszcza jej gospodarczego charakteru. Nie można również nie wspomnieć o przegranym przez zwolenników integracji międzynarodowej referendum w Zjednoczonym Królestwie, które potencjalnie zadecydowało o opuszczeniu przez to państwo Unii Europejskiej. W debacie publicznej nad globalizacją pojawiają się zarówno rzetelne diagnozy, jak i populistyczne czy demagogiczne stwierdzenia. Dziś globalizacja stała się problemem, który wymaga dogłębnego opisu.

W niniejszym artykule autor przeprowadził analizę stanowisk występujących w literaturze przedmiotu. Sformułowano dwa uzupełniające się pytania badawcze: 1) Co jest przyczyną globalizacji? 2) Z czym powinna być utożsamiana globalizacja? Pierwsze pytanie odnosi się do problemu kryzysu globalizacji, a także do zatrzymania lub ograniczenia jej rozwoju. Poznanie przyczyn i czynników kształtujących ten proces jest niezbędnym punktem wyjścia do odpowiedzi na obecne w debacie publicznej pytanie o możliwość efektywnego „cofnięcia czasu” i tzw. proces deglobalizacji. W odniesieniu do tych kwestii zostaną przedstawione stanowiska poszczególnych nurtów teoretycznych, w ramach których dokonuje się opisu genezy globalizacji. Jeśli zaś chodzi o drugie pytanie, czyli problem pojmowania globalizacji, to w środowisku naukowym trwa dyskusja na ten temat. Ze względu na pojawiające się w debacie publicznej trudności z właściwym zrozumieniem badanego procesu należy przedstawić możliwie pełną syntezę jego stanu i znaczenia. Potrzeba ta wynika z częstego utożsamiania badanego procesu jako takiego z działaniami poszczególnych aktorów. Artykuł składa się z dwóch części, które odpowiadają kolejno na zadane we wstępie pytania badawcze. Pierwsza część analizuje główne stanowiska teoretyczne odnoszące się do genezy badanego procesu. Część druga poświęcona jest zagadnieniu znaczenia i stanu globalizacji jako takiej w odniesieniu do jej potencjalnego kryzysu.

1. GENEZA GLOBALIZACJI

Istnieje wiele teoretycznych nurtów wyjaśniających przyczyny i dynamikę badanego procesu, brakuje jednak całościowej i jednolitej teorii¹. Chcąc uporządkować kwestię mnogości stanowisk, Anthony McGrew przedstawia trzy podstawowe nurty, które ze względu na swoje główne założenia w różny sposób opisują przyczyny globalizacji. Są to teorie strukturalne, koniunkturalne i konstruktywistyczne.

1.1. Globalizacja w ujęciu teorii strukturalnych

Teorie strukturalne podkreślają determinizm globalizacji. Wskazują na czynniki (imperatywy), które z założenia muszą prowadzić do globalnych interakcji pomiędzy aktorami². Podejście strukturalne przewiduje stałość rozwoju globalizacji w ujęciu długookresowym. Jednym z rozważanych czynników kształtujących globalizację w tym nurcie jest rozwój technologiczny, traktowany jako niemożliwy do zatrzymania impuls. Ponieważ technologia umożliwia wprowadzenie ułatwień w komunikacji, wpływa na przyspieszenie transportu, a także obniżenie kosztów, przypisuje się jej funkcję stymulowania globalnego rozwoju gospodarczego³. Przepływ kapitału i mobilność, które wiążą się z rozwojem technologii, prowadzą do przemian gospodarki i polityki oraz pełniejszego wykorzystania zjawiska przewagi komparatywnej. Globalizacja tym samym przyczynia się do redukcji niedoskonałości wolnego rynku, na przykład niedoskonałej informacji, czyli czynnika zniechęcającego do zawierania transakcji ze względu na zróżnicowanie w dostępie do wiedzy, czy – dzięki większej otwartości rynków – funkcjonowania monopolu. Rozwój technologiczny umożliwia aktorom państwowym i niepaństwowym lokowanie swoich zasobów w regionach, w których jest to najbardziej opłacalne finansowo, co z kolei pogłębia globalizację światowej gospodarki⁴. Powstaje więc mechanizm na wzór *perpetuum mobile* – globalizacja sama siebie wzmacnia. Trwałość i pogłębianie globalizacji są zatem nieuchronne, jako że rozwój technologiczny stanowi *niezależnie od pewnych cyklicznych fluktuacji, cechę strukturalną, immanentną nowoczesności*⁵.

Inną strukturalną wizją jest imperatyw rozumiany jako system kapitalistyczny. Przedstawicielką takiej teorii jest Ellen Meiksins Wood, która w swojej książce *Empire of Capital* (2003) utożsamia kapitalistyczną formę gospodarki z czynnikiem wywołującym globalizację. Jak pisze Wood: *Problemy, które wiążemy z globalizacją – niesprawiedliwość społeczna, rosnąca nierówność pomiędzy bogatymi i biednymi, degradacja środowi-*

¹ A. McGrew, *Logika globalizacji gospodarczej*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, M. Dera, [w:] *Globalna ekonomia polityczna*, red. J. Ravenhill, Kraków 2011, s. 357.

² Tamże.

³ K. Ohmae, *The Next Global Stage. Challenges and Opportunities in Our Borderless World*, Upper Saddle River 2005, s. XXIII–XXIV.

⁴ Tamże, s. XXII–XXIII.

⁵ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 359.

ska naturalnego, deficyt demokracji itd. – nie są po prostu wytworami globalnej gospodarki lub nie są zależne od bezwzględnych międzynarodowych korporacji [...]. Problemy te istnieją, gdyż kapitalizm, niezależnie od tego czy narodowy czy globalny, jest napędzany pewnymi systemowymi imperatywami, imperatywami rywalizacji, maksymalizacji i akumulacji zysków [...] globalizacja, która jednakże wzmocniła te imperatywy, jest raczej ich skutkiem niż przyczyną⁶. Z tego cytatu wynika, że poszukując źródeł globalizacji, należy skupić się na uwarunkowaniach kapitalizmu, a nie na rozwoju technologii czy politycznych celach poszczególnych aktorów. Konkludując, Wood przedstawia stanowisko, wedle którego globalizacja w sposób naturalny i nieuchronny będzie się rozwijać jako czynnik pochodny i wzmacniający kapitalizm, a nie jako zjawisko zależne od poszczególnych państw czy korporacji międzynarodowych⁷.

W teoriach typu strukturalnego wskazuje się, że hierarchiczna struktura stosunków władzy jest konieczna do zaistnienia globalizacji gospodarczej⁸. Wysuwa się tezę, że do otwierania się świata i liberalizacji potrzebny jest międzynarodowy hegemon. Pisze o tym choćby Robert Gilpin, stwierdzając, że *międzynarodowa liberalna ekonomia wymaga hegemonu, który byłby przywiązany do zasad tejże, przynajmniej tak jak była Wielka Brytania w dziewiętnastym i jak Stany Zjednoczone w dwudziestym wieku*⁹.

Gilpin, autor książki *War and Change in World Politics* (1981), przedstawia tezę, że aktor może koordynować relacje i współpracę w globalnych relacjach międzynarodowych¹⁰. Zakłada się, że system stosunków międzynarodowych będzie stabilny tak długo, jak długo zyski ze zmiany struktury stosunków nie przewyższą wynikających z tego kosztów. Gilpin wymienia trzy rodzaje struktur, jakie mogą wystąpić w globalnych stosunkach międzypaństwowych. Każda z nich była już według niego obecna na przestrzeni wieków, aczkolwiek przejście pomiędzy nimi musiał poprzedzić cykl zmiany równania¹¹. Pierwszą z nich jest struktura imperialistyczna/hegemoniczna, charakteryzująca się tym, że tylko jedno państwo dominuje, wpływając na stosunki w najkorzystniejszy dla siebie sposób. Drugą jest system bipolarny, w którym dwa państwa w ramach swoich stref wpływów regulują interakcje w stosunkach międzypaństwowych. Trzecią jest system równowagi sił. Polega on na tym, że trzy lub więcej najsilniejszych państw kształtuje stosunki międzynarodowe poprzez działania dyplomatyczne, zmianę sojuszników lub otwarty konflikt¹². Gilpin przedstawił w swoim dziele schemat mechanizmu zmiany struktur, który wedle założeń realizmu oparty jest na rozdystrybuowanej potędze państw. Uproszczoną wersję schematu prezentuje rysunek 1.

⁶ E. Meiksins Wood, *Empire of Capital*, London–New York 2003, s. 14–15; tłumaczenie własne.

⁷ Tamże.

⁸ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 361.

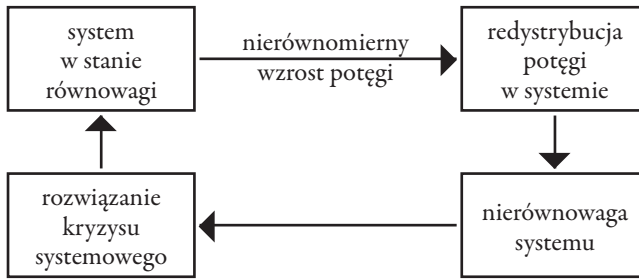
⁹ R. Gilpin, *Global Political Economy. Understanding the International Economic Order*, Princeton–Oxford 2001, s. 94; tłumaczenie własne.

¹⁰ R. Gilpin, *War and Change in World Politics*, New York–Cambridge 1981, s. 25–29.

¹¹ Tamże, s. 10–15, 51–55.

¹² Tamże, s. 29–30.

Rysunek 1. Mechanizm międzynarodowej zmiany politycznej



Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Gilpin, *War and Change...*, s. 12.

Z rysunku wynika, że gdy w stabilnym systemie dochodzi do nierównomiernego wzrostu potęgi i gdy redystrybuowana potęga na stałe zakorzenia się w danym fragmencie systemu, następuje zachwianie stabilności struktury stosunków międzynarodowych. W takiej sytuacji możliwe są dwa rozwiązania: powrót do stanu poprzedniego w następstwie odzyskania lub zdobycia nowej potęgi przez poprzednio dominujące państwo albo przekształcenie systemu tak, aby był on kompatybilny z faktami i realną pozycją poszczególnych państw, wynikającą z ich znaczenia. W drugim przypadku system zostaje zmieniony i struktura relacji jest oparta na nowych zasadach utworzonych przez inną konfigurację zależności¹³. Doprecyzowując, Gilpin przypisuje prawu nierównomiernego wzrostu potęgi (ang. *differential growth of power, uneven growth*) zdolność do zmiany struktury. Obrazując taki wzrost, skupia się on na wskaźnikach makroekonomicznych i stopniu zaawansowania technologicznego¹⁴.

Teorią, w której w sposób kompleksowy ujęto założenia tego paradygmatu, jest teoria hegemonicznej stabilności (THS), opracowana przez Roberta Keohane w pracy *The Theory of Hegemonic Stability and Changes In International Economic Regimes, 1967–1977*¹⁵. W późniejszym okresie sam Keohane stał się jej krytykiem, twierdząc, że założenia te nie odpowiadają w wystarczającym stopniu na zagadnienie stabilności systemu i współpracy pomiędzy państwami¹⁶. THS zasadza się na założeniu, że dominujące/hegemoniczne państwo konstytuuje stabilny system, a jego osłabienie czy upadek skutkuje globalną niestabilnością. Państwo-hegemon zabezpiecza swoje wpływy i interesy dzięki procesowi globalizacji, bowiem to w największym stopniu jego siła zapewnia mu możliwość wpływania na światowe zasady i normy. Jeśli chodzi o zjawisko współpracy pomiędzy aktorami, to na gruncie THS przyjmuje się wyjaśnienie, że dzięki po-

¹³ Tamże, s. 15–17.

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ R. O. Keohane, *The Theory of Hegemonic Stability and Changes in International Economic Regimes, 1967–1977*, [w:] *Change in the International System*, red. O. R. Holsti, R. M. Siverson, A. L. George, Boulder 1980, s. 130–162.

¹⁶ I. Krzyżanowska-Skowronek, *Granice i możliwości integracji globalnej w teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, red. M. Chorośnicki i in., Kraków 2013, s. 27.

głębieńiu współpracy umacnia się system stosunków, a tym samym zwiększają się koszty jego zmiany. Dodatkowo podczas procesów integracyjnych czy działalności w ramach koalicji państw dysponujący największą potęgą hegemon formułuje schematy działania tak, aby były one zgodne z jego interesami¹⁷.

1.2. Globalizacja w ujęciu teorii koniunkturalnych

W teoriach koniunkturalnych zakłada się, że globalizacja jest wywołana przez zbieżne wystąpienie kilku czynników: gospodarczych, technologicznych i politycznych¹⁸. Globalizacja w tym rozumieniu nie jest traktowana jako coś nieuniknionego – ma ona charakter warunkowy i może zostać zahamowana, a jej poziom może ulec obniżeniu. Prezentujący takie stanowisko James Petras i Henry Veltmeyer twierdzili, że globalizacja to zjawisko *zakorzenione w historii i ukształtowane przez konkretne uwarunkowania polityczne, społeczne i kulturowe [...], koniunkturalną korelację sił, która może podlegać odwróceniu*¹⁹. Podobną opinię wyrażał Manuel Castells, stwierdzając: *historyczna zbieżność w późnych latach sześćdziesiątych i w połowie siedemdziesiątych trzech niezależnych procesów: rewolucji informatycznej; kryzysu kapitalizmu, etatyzmu i ich późniejsza rekonstrukcja; oraz eksplozja działalności ruchów społecznych i kulturowych [...], wywołały nową dominującą strukturę społeczną, społeczeństwo sieciowe; globalną informacyjną gospodarkę [...], które podkreślają rolę działań obywatelskich i instytucji na całym współzależnym świecie*²⁰. Teorie koniunkturalne uwzględniają niejednorodność przyczyn globalizacji. Analizuje się w nich podobieństwa okresów historycznych, w których dzięki wielości zaistniałych czynników dochodziło do wzmożonej interakcji aktorów, nie zakładając, że proces globalizacji jest zjawiskiem nieuniknionym.

1.3. Globalizacja w ujęciu teorii konstruktywistycznych

Teorie typu konstruktywistycznego skupiają się bardziej na społecznych i dyskursywnych mechanizmach wytwarzania globalizacji aniżeli na powiązaniach przyczynowo-skutkowych. W ich świetle globalizacja gospodarcza zagęszcza interakcje oparte na wymianie idei bądź świadomości co do istnienia samego zjawiska globalizacji²¹. Jak pisał Alexander Wendt, jeden z najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli konstruktywizmu w stosunkach międzynarodowych, w procesach społecznych liczy się ich *społeczna konstrukcja*²².

¹⁷ Tamże, s. 2–30.

¹⁸ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 358.

¹⁹ Tamże, s. 361.

²⁰ M. Castells, *End of Millenium*, vol. 3, Oxford 2010, s. 372; tłumaczenie własne.

²¹ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 362.

²² A. Wendt, *Constructing International Politics*, „International Security” 1995, vol. 20, no. 1, s. 78; tłumaczenie własne.

W ramach tego podejścia prowadzono również badania nad tym, czym jest globalizacja. Według badania przeprowadzonego przez Colina Haya i Nicolę Jo-Anne Smith w grupie badawczej najczęściej wskazywane było rozumienie globalizacji mieszczące się w ramach neoliberalnej polityki gospodarczej. Przy tym trzeba zaznaczyć, że globalizacja nie była utożsamiana z nieefektywnością takiego sposobu prowadzenia polityki, a postrzegana przez pryzmat akceptacji lub odrzucenia podstawowych założeń nurtu neoliberalnego²³. W przebadanej grupie, w której znaleźli się urzędnicy administracji publicznej oraz parlamentarzyści ze Zjednoczonego Królestwa, zauważono dużą zgodność co do tego, że globalizacja to proces o głównie gospodarczym charakterze, który wymusza na decydentach prowadzenie polityki poszerzania umiejętności oraz inwestycji w badania i rozwój (R&D)²⁴. Te imperatywy są postrzegane jako elementy budowania gospodarki opartej na wiedzy. Co ciekawe, globalizacja jest także traktowana jako proces nasilany przez państwa rozwinięte, które według przebadanej grupy powinny być odpowiedzialne za efekty takiej polityki względem państw rozwijających się²⁵. W ramach podejścia konstruktywistycznego analizuje się, co państwa i inni aktorzy uznają za globalizację. Społeczne wyobrażenie globalizacji jest dla nich ważniejsze niż inne uwarunkowania. Dlatego przyjmują, że te nieobiektywne spostrzeżenia są czynnikiem konstytuującym globalizację we współczesnym świecie²⁶.

1.4. Perspektywa czasowa jako odpowiedź na mnogość teorii

Wszystkie wyżej wymienione podejścia można uznać za wykluczające się. Aby móc połączyć je w jedną całość, należy przyjąć, że globalizacja jest zarówno empirycznie doświadczalnym zjawiskiem, jak i nieliniarnie ewoluującym procesem o wielu wymiarach²⁷. Pierwsza część poprzedniego zdania może prowadzić do tezy, że globalizacja gospodarcza w sposób łatwy do uchwycenia, wymierny stała się istotnym czynnikiem dopiero u progu XIX w.²⁸ W studiach nad globalizacją istnieje także pogląd postulujący hierarchizację poziomu rozwoju globalizacji na podstawie badań historycznych. Podnoszony jest argument, że omawiana tendencja ma powtarzający się charakter. W literaturze można znaleźć opinię, że obecnie globalizacja przybiera rozmiary porównywalne do tych z XIX w.²⁹ lub wręcz że jej poziom w czasach *Pax Britannica*, czyli

²³ C. Hay, N. Jo-Anne Smith, *How Policy-Makers (Really) Understand Globalization. The Internal Architecture of Anglophone Globalization Discourse in Europe*, „Public Administration” 2010, vol. 88, no. 4, s. 925.

²⁴ Tamże, s. 908.

²⁵ Tamże.

²⁶ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 362–363.

²⁷ Y. H. Ferguson, *The History and Dynamics of Globalisation*, „Diplomacy & Statecraft” 2014, vol. 25, no. 1, s. 136.

²⁸ K. H. O'Rourke, J. G. Williamson, *Once more. When Did Globalisation Begin?*, „European Review of Economic History” 2004, vol. 8, no. 1, s. 109.

²⁹ K. H. O'Rourke, J. G. Williamson, *When Did Globalisation Begin?*, „European Review of Economic History” 2002, vol. 6, no. 1, s. 46–47.

w latach 1815–1914³⁰, był wyższy. Badacze wykazują także, że w latach 1914–1944 stopień globalizacji poważnie się obniżył, co oznacza, że globalizacja nie jest procesem niezmiennym czy nieodwracalnym³¹.

Takie badania stanowią argument na rzecz teorii koniunkturalnych, jednak istnieje także koncepcja, która pozwala na syntezę wymienionych wyżej teorii. Jej głównym założeniem jest oparcie się na różnych perspektywach czasowych. Teoria ta czerpie z badań francuskiego historyka Fernanda Braudela. Interpretacji jego założeń dotyczących globalizacji podjął się Eric Helleiner³², który, podobnie jak Braudel, przyjmował trzy perspektywy: teraźniejszą, średniookresową i długookresową. Pierwsza z nich, tak jak teorie konstruktywistyczne, skupia się na działaniach jednostek i rządów w odpowiedzi na występujące w danej chwili zdarzenia. Działania te podejmowane są w zgodzie z aktualną interpretacją czy rozumieniem zjawiska – konstruktem społecznym³³. Druga perspektywa odnosi się do wzorca uwarunkowań społeczno-kulturowych, które mogą tworzyć swego rodzaju epoki sprzyjające lub nie badanemu procesowi (teorie koniunkturalne). Wreszcie trzecia analizuje proces na przestrzeni stuleci. W tej perspektywie to głębsze czynniki w ramach struktury społecznej determinują genezę omawianych procesów. Trzecia perspektywa przewiduje, że na skutek powracających wzorów organizacji społecznej może dochodzić do momentów spowolnienia tych tendencji. Spowolnienia te mają jednak tylko przejściowy charakter, zwłaszcza w relacji do długiego okresu³⁴.

2. ZNACZENIA GLOBALIZACJI

Globalizacja nie doczekała się jednej, spójnej i powszechnie akceptowanej definicji. Jest pojęciem tak szerokim i nieprecyzyjnym, że staje się słowem kluczem służącym do opisanego wielopłaszczyznowych i odmiennych procesów zachodzących w świecie³⁵. Pomimo skupienia się autora na aspekcie gospodarczym – co podyktowane jest możliwością przedstawienia badanego procesu w wymiernych kategoriach ilościowych – nie można stwierdzić, że globalizacja jest procesem ingerującym tylko w gospodarkę. Globalizacja, tak jak czynniki ją kształtujące, wpływa na kulturę, politykę czy bezpieczeństwo³⁶.

³⁰ J. Frankel, *Globalization of the Economy*, [w:] *International Politics: Enduring Concepts and Contemporary Issues*, red. R. J. Art., R. Jervis, New York 2009, s. 304–306.

³¹ Tamże.

³² A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 364.

³³ E. Helleiner, *Braudelian Reflections on Economic Globalisation: The Historian as Pioneer*, [w:] *Innovation and Transformation in International Studies*, red. S. Gill, J. H. Mittelman, Cambridge 1997, s. 93–97.

³⁴ Tamże.

³⁵ B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, *Globalizacja, globalizm, globalność – wprowadzenie*, [w:] *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, red. B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, Kraków 2008, s. 7–8.

³⁶ Y. H. Ferguson, *The History and Dynamics...*, s. 135–136.

Sprowadzenie globalizacji tylko do sfery gospodarczej byłoby hołdowaniem ekonomizmowi, który nie oddaje prawdziwego znaczenia opisywanego procesu³⁷.

Według jednej z prostszych definicji autorstwa Josepha E. Stiglitz globalizacja to *w istocie ściślejsza integracja państw oraz ludzi na świecie, spowodowana ogromną redukcją kosztów transportu i telekomunikacji oraz zniesieniem sztucznych barier w przepływie dóbr, usług, kapitału, wiedzy i (w mniejszym stopniu) ludzi z kraju do kraju*³⁸. Pojęcie globalizacji zostanie ukazane poniżej jako odpowiednik najczęściej utożsamianych z nim zjawisk: internacjonalizacji, liberalizacji, uniwersalizacji i westernizacji³⁹.

2.1. Globalizacja jako odpowiednik internacjonalizacji

Globalizacja utożsamiana jest ze wzrostem interakcji oraz współzależności państw od siebie. Tak rozumiany proces sprawia, że im więcej wiadomości, idei, towarów, kapitału, ludzi przekracza fizyczne granice państw, tym bardziej zasadne staje się mówienie o globalnym świecie⁴⁰. Takie podejście do globalizacji przyczyniło się do popularności analizy ilościowej tego zjawiska. Analizą taką zajmuje się choćby *think tank* Szwajcarskiego Instytutu Ekonomicznego (Konjunkturforschungsstelle, KOF), który wydaje coroczny indeks globalizacji⁴¹. Indeks ten przedstawia, w skali od 0 do 100, stopień zglobalizowania poszczególnych państw pod względem gospodarki, społeczeństwa oraz zależności politycznych. Dane, na podstawie których KOF analizuje państwa, to typowe dane ilościowe, takie jak: udział zsumowanego importu i eksportu względem Produktu Krajowego Brutto, napływ i wypływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) względem PKB, udział turystów względem populacji, liczba sklepów firmy IKEA lub liczba placówek McDonald's względem liczby ludności⁴².

Warto zwrócić uwagę, że według KOF w okresie od wybuchu kryzysu finansowego w 2007 r. do 2015 r. dynamika światowej, gospodarczo rozumianej globalizacji wyraźnie się zmieniła. Najpierw poziom globalizacji uległ obniżeniu, a obecnie pozostaje on w stagnacji (wykres 1)⁴³. Przedstawione obserwacje KOF nie są odosobnione. Według podobnego indeksu, Maastricht Globalisation Index (MGI), w okresie od 2008 do 2012 r. w większości badanych państw dynamika światowej globalizacji uległa spowolnieniu w porównaniu z okresem 2000–2008⁴⁴.

³⁷ A. McGrew, *Logika globalizacji...*, s. 332–334.

³⁸ J. E. Stiglitz, *Globalizacja*, przeł. H. Simbierowicz, Warszawa 2004, s. 26.

³⁹ J. A. Scholte, *Defining Globalisation*, „The World Economy” 2008, vol. 31, no. 11, s. 1473–1478.

⁴⁰ Tamże.

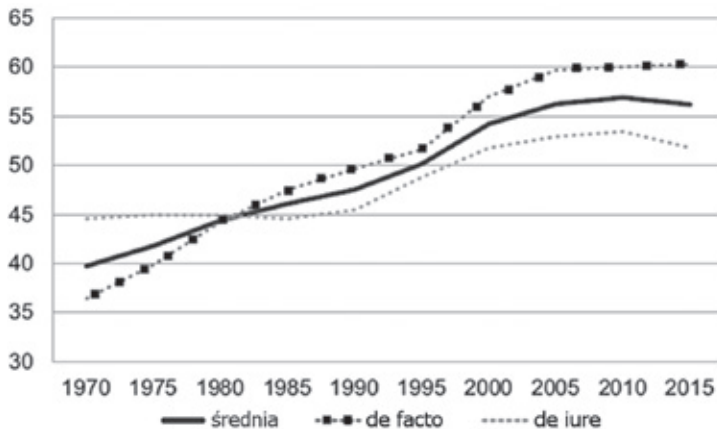
⁴¹ Konjunkturforschungsstelle, *KOF Globalisation Index*, KOF Swiss Economic Institute, [online] <https://www.kof.ethz.ch/en/forecasts-and-indicators/indicators/kof-globalisation-index.html>, 2 XII 2018.

⁴² S. Gygli i in., *The KOF Globalisation Index – revisited*, „The Review of International Organizations”, vol. 14, no. 3.

⁴³ Konjunkturforschungsstelle...

⁴⁴ L. Figge, P. Martens, *Globalisation Continues. The Maastricht Globalisation Index Revisited and Updated*, „Globalizations” 2014, vol. 11, no. 6, s. 888–891.

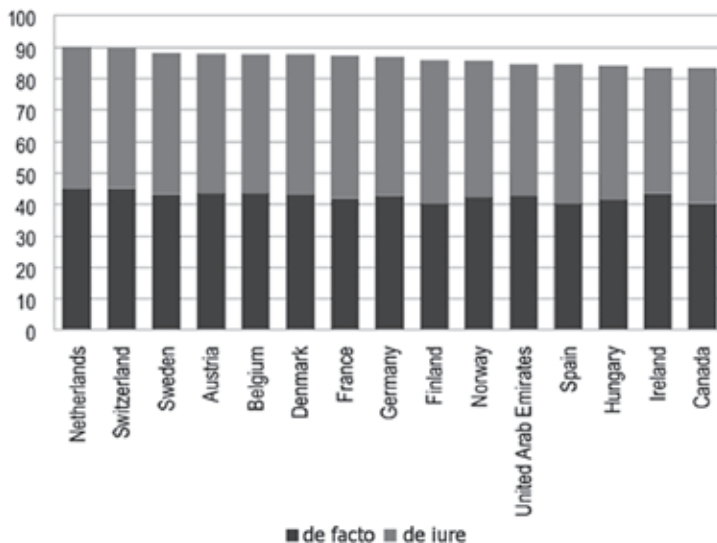
Wykres 1. Światowy poziom globalizacji gospodarczej w latach 1970–2015



Źródło: Konjunkturforschungsstelle, *KOF Globalisation Index*, KOF Swiss Economic Institute, 22 I 2018, [online] <https://www.kof.ethz.ch/en/forecasts-and-indicators/indicators/kof-globalisation-index.html>, 20 XII 2018.

Następna ważna informacja jest taka, że to najbogatsze państwa są najbardziej zglobalizowane (wykres 2). W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że liderem tej grupy nie są, jak mogłoby się wydawać, Stany Zjednoczone, a państwa członkowskie UE – aż jedenastu z piętnastu najbardziej zglobalizowanych państw to członkowie Unii Europejskiej (wykres 2).

Wykres 2. Piętnaście najbardziej zglobalizowanych państw w 2015 r.



Źródło: Konjunkturforschungsstelle, *KOF Globalisation Index: Globalisation Down Worldwide in 2015*, KOF Swiss Economic Institute, 22 I 2018, [online] <https://www.kof.ethz.ch/en/news-and-events/media/press-releases/2018/01/kof-globalisation-index-globalisation-down-worldwide-in-2015.html>, 30 XII 2018.

Fakt, że to państwa członkowskie UE są najbardziej zglobalizowane, wynika choćby z rozmiaru ich rynku wewnętrznego. Im rynek jest większy, tym jest też mniej zależny od rynków zewnętrznych, a tym samym może być mniej zglobalizowany. Uzależnienie danej gospodarki od zewnętrznych rynków można zobrazować, przedstawiając rozmiar handlu (import, eksport) w stosunku do PKB. Stany Zjednoczone są, w porównaniu z najbardziej zglobalizowanymi państwami według KOF, wyjątkowo niezależne (tabela 1).

Tabela 1. Procentowy udział handlu (import, eksport) w stosunku do PKB danego podmiotu w latach 2010–2016

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Belgia	151,10	162,75	163,99	162,22	164,71	160,23	164,54
Holandia	135,55	146,17	154,27	153,32	154,29	156,30	153,89
Szwajcaria	117,25	122,50	123,68	131,80	116,86	112,77	120,40
Austria	99,02	105,10	105,15	104,07	103,53	102,14	101,17
Szwecja	86,90	88,66	87,72	83,09	85,75	86,24	83,71
UE	76,41	81,85	83,26	83,11	83,55	84,24	84,64
USA	28,18	30,89	30,71	30,23	30,16	27,89	26,58

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego, World Development Indicators Database.

Podsumowując, globalizacja rozumiana jako odpowiednik internacjonalizacji, czyli wzrostu współzależności, zwłaszcza gospodarczej, może zostać zobrazowana i ujęta w kategoriach ilościowych. Na podstawie przytoczonych danych można stwierdzić, że globalizacja przeżywa obecnie poważny kryzys.

2.2. Globalizacja jako odpowiednik liberalizacji

Globalizacja rozumiana jako odpowiednik liberalizacji utożsamiana jest z procesem znoszenia barier w przepływie dóbr, kapitału czy usług, prowadzącym do ukształtowania otwartego i pozbawionego granic światowego rynku. Takie rozumienie globalizacji jest często używane jako narzędzie promowania neoliberalnej wizji gospodarki⁴⁵. Wspomniany rodzaj organizacji światowej i narodowych gospodarek oparty jest głównie na liberalizacji handlu, deregulacji, prywatyzacji czy dyscyplinie fiskalnej. Wszystkie one są elementami szerszego planu dotyczącego gospodarki światowej, tzw. konsensusu waszyngtońskiego. Pojęcie to po raz pierwszy zostało użyte przez Johna Williamsona w 1993 r.⁴⁶ Pierwotnie miało na celu nazwanie proponowanego przez Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Departament Skarbu USA zbioru zaleceń co do prowadzenia polityki gospodarczej przez państwa Ameryki Łacińskiej na początku

⁴⁵ J. A. Scholte, *Defining Globalisation...*, s. 1475.

⁴⁶ J. Williamson, *Democracy and the Washington Consensus*, „World Development” 1993, vol. 21, no. 8, s. 1329–1336.

lat 90. XX w.⁴⁷ Z czasem zaczęto jednak używać go do nazwania globalnego paradygmatu, który do chwili obecnej jest punktem odniesienia w debacie nad polityką gospodarczą⁴⁸.

W kontekście rozumienia globalizacji jako liberalizacji, a tym samym utożsamiania tego procesu z założeniami gospodarki neoliberalnej, należy stwierdzić, że badany proces wpływa na politykę i po części jest przez nią kształtowany. Niezależnie od tego, jak zostało to przedstawione w pierwszej części artykułu, nie musi on być wyłącznie rezultatem działań politycznych. Globalizacja jako taka, po części niesłusznie, jest często włączana do debaty nad typem realizowanej polityki. Staje się w ten sposób swego rodzaju opozycją dla ruchów alter- i antyglobalistycznych oraz przeciwników „konsensusu waszyngtońskiego”. Pierwsi z nich krytykują neoliberalną gospodarkę, używając argumentów o zwiększaniu się poziomu ubóstwa, zanieczyszczeniu środowiska naturalnego, deficycie demokracji czy nierównościach i konfliktach społecznych⁴⁹. Drudzy, powołując się na studia przypadku, wykazują na przykład, że zbytne otwarcie i liberalizacja państwa, zwłaszcza w sektorze gospodarki, może doprowadzić do głębokiej niestabilności i podatności na spekulacje oraz kryzysy finansowe⁵⁰.

Przeciwnicy „konsensusu waszyngtońskiego”, niejako w opozycji do liberalnego postrzegania globalizacji i tzw. odwrotu państwa, jako głównego aktora stosunków międzynarodowych⁵¹, postulują zrównoważony udział państwa w gospodarce, nacisk na społeczne efekty prowadzonej polityki (zwłaszcza redystrybucję dochodu państwa) oraz na przejrzystą i odpowiedzialną regulację rynku. W ostatnim przypadku taka regulacja miałaby doprowadzić do większej koncentracji na demokratycznych standardach w ramach polityki gospodarczej. Jest to wspólny postulat obu krytycznych względem takiego rozumienia globalizacji grup⁵².

2.3. Globalizacja jako odpowiednik uniwersalizacji

Trzecie rozumienie globalizacji wiąże się z pojęciem uniwersalizacji. Jest ono oparte na przeświadczeniu, że globalizacja prowadzi do homogenizacji świata, to znaczy ujednoczenia kulturę, gospodarkę, prawo i politykę⁵³. W ramach takiego stanowiska możliwa jest empiryczna analiza poziomu globalizacji, choćby poprzez weryfikację poziomu cen tych samych produktów w różnych częściach świata. Najbardziej znanym współczynnikiem tego rodzaju jest wskaźnik Big Maca tygodnika „The Economist”, który służy do po-

⁴⁷ M. Tarnawski, *Konsensus postwaszyngtoński*, [w:] *Nowe strategie na nowy wiek. Granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, red. M. Chorośnicki i in., Kraków 2013, s. 358–359.

⁴⁸ J. E. Stiglitz, *Globalizacja...*, s. 62–66.

⁴⁹ I. Clark, *Globalizacja i ład pozimnowojenny*, przeł. W. Nowicki, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, przeł. M. Filary i in., Kraków 2008, s. 912–913.

⁵⁰ M. Tarnawski, *Konsensus postwaszyngtoński...*, s. 591–595.

⁵¹ S. Strange, *The Retreat of the State. The Diffusion of Power in the World Economy*, Cambridge 1996.

⁵² M. Tarnawski, *Konsensus postwaszyngtoński...*, s. 595.

⁵³ J. A. Scholte, *Defining Globalisation...*, s. 1476.

równania ceny sztandarowej pozycji z menu sieci McDonald's we wszystkich państwach, w których posiada ona swoje filie. Na tej podstawie szacuje się możliwe przewartościowanie lub niedoszacowanie narodowych walut względem dolara amerykańskiego (USD)⁵⁴.

Jak pokazuje indeks z 2016 r., stopień unifikacji światowej gospodarki jest na bardzo niskim poziomie. Cena Big Maca waha się od 0,66 USD (Wenezuela) do 6,44 USD (Szwajcaria)⁵⁵. Rzeczywistość nie odzwierciedla stanu tzw. prawa jednej ceny, mówiącego o identycznej cenie za te same produkty w idealnie zglobalizowanej, ujednocionej gospodarce światowej⁵⁶.

Dzięki procesom konwergencji uniwersalizacja miała przybliżyć aktorów do instytucjonalnego ładu. Analiza empiryczna udowadnia, że stopień zglobalizowania nie jest na tyle wysoki, aby na przykład powstrzymać Chiny przed utworzeniem odpowiednika Azjatyckiego Banku Rozwoju (zdominowanego przez Japonię i USA), czyli Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB). Innym przykładem tego zjawiska jest współpraca w ramach grupy BRICS, forum współpracy Brazylii, Rosji, Indii, Chin i Republiki Południowej Afryki⁵⁷. Tak więc albo stopień globalizacji jest niewystarczający, albo wspomniana teza jest błędna. Chiny, które są jednym z największych beneficjentów procesu globalizacji, przyczyniają się do dezintegracji globalnego ładu instytucjonalnego⁵⁸.

Niektórzy badacze wykazują, że wspomniany ład jest źródłem pozytywnego stosunku państw do globalizacji. Taka analiza opiera się na założeniu, że globalizacja ma swoje korzenie w hegemonicznej strukturze stosunków międzynarodowych, a sam proces może stracić na intensywności⁵⁹. Tym samym można twierdzić, że skutki omawianego procesu, które wpływają na destabilizację opartych na dominującej roli USA stosunków międzynarodowych, mogą doprowadzić do osłabienia globalizacji jako takiej.

W opozycji do postrzegania globalizacji jako procesu homogenizującego sytuuje się protekcyjizm kulturowy. Utożsamiając globalizację z niszczeniem regionalnej czy lokalnej tożsamości, nie akceptuje on działań otwierających państwa na coraz większą międzynarodową współzależność⁶⁰.

Niektórzy autorzy przestrzegają przed dalszym globalizowaniem świata, przedstawiając wizję konfliktu, który miałby być wywołany przez konflikty międzykulturowe. Najsłynniejszym zwolennikiem takiego podejścia pozostaje Samuel Huntington, który w artykule *The Clash of Civilizations?* zawarł tezę o wpływie globalizacji na wzmocnienie

⁵⁴ *The Big Mac index 2016*, strona internetowa Bic Mac index, 7 I 2016, [online] <http://www.economist.com/content/big-mac-index>, X 2016.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ R. Gilpin, *Global Political Economy...*, s. 365.

⁵⁷ Ch. A. Kupchan, *Parsing TTIP's Geopolitical Implications*, [w:] *The Geopolitics of TTIP. Repositioning the Transatlantic Relationship for a Changing World*, red. D. S. Hamilton, Washington 2014, s. 23–24.

⁵⁸ B. Hooijmaaijers, *The Asian Infrastructure Investment Bank: Another Wakeup Call for the EU?*, „Global Affairs” 2015, vol. 1, no. 3, s. 325–326.

⁵⁹ R. Gilpin, *Global Political Economy...*, s. 94.

⁶⁰ S. Machida, *Does Globalization Render People More Ethnocentric? Globalization and People's Views on Cultures*, „American Journal of Economics and Sociology” 2012, vol. 71, no. 2, s. 436–440, [online] <https://www.jstor.org/stable/23245230>.

nie kulturowych antagonizmów⁶¹. Opierał się na założeniu, że *zmniejszająca świat* globalizacja prowadzi do wzmocnienia świadomości cywilizacji na temat fundamentalnych różnic między nimi. Różnice te są na tyle głęboko zakorzenione, że *nie odejdą ani szybko, ani ostatecznie*⁶². Co ciekawe, zgodnie z teorią Huntingtona dzięki wzmocnieniu konfliktów opartych na dystynktywnych cechach danych społeczności dojdzie do wzrostu intensywności w tworzeniu opartych na podobieństwach regionalizmów⁶³. Regionalizmy bywają zaś przedstawiane w debacie nad globalizacją jako hamujący ją czynnik⁶⁴.

2.4. Globalizacja jako odpowiednik westernizacji

Ostatnim rozumieniem globalizacji, o którym należy wspomnieć, jest westernizacja. Z tego punktu widzenia globalizacja jest traktowana jako nowy rodzaj kolonizacji, który polega na rozpowszechnieniu „zachodniej” struktury społecznej, w postaci urbanizacji, industrializacji czy kapitalizmu⁶⁵. Zwolennikami takiego poglądu są choćby James Petras i Henry Veltmeyer. Ich zdaniem globalizacja jest narzędziem budowania imperializmu przez państwa hegemoniczne. Zarówno instytucje międzynarodowe, jak i międzynarodowe korporacje są środkiem, dzięki któremu najsilniejsze państwa zyskują coraz większy wpływ na globalne zasady. Wzmacnia to ich pozycję kosztem państw słabszych⁶⁶. Petras i Veltmeyer przedstawili USA jako aktora dążącego, poprzez budowanie nowych powiązań międzypaństwowych i podtrzymywanie prozachodnich dyktatur, do utrzymania dominującej pozycji w stosunkach międzynarodowych⁶⁷. W ich ocenie USA świadome uzależniają od siebie inne państwa i wykorzystują tę zależność⁶⁸.

PODSUMOWANIE

Przedstawiony powyżej katalog rozumienia globalizacji nie jest zamknięty, a każde z podejść ma swoje zalety i wady. Jeśli chodzi o te ostatnie, to często wskazuje się na mylenie efektów globalizacji jako procesu z efektami działań poszczególnych państw w ramach procesów integracyjnych⁶⁹. W tym kontekście można raz jeszcze wspomnieć o traktowaniu globalizacji jako uniwersalizacji. Stanowisko to zakłada, że globalizacja prowadzi do zaniku lokalnych i regionalnych tożsamości. Sama globalizacja nie wywołuje jednak takich konsekwencji. Proces ten można uznać za zjawisko, które zwiększa możliwość kontaktu

⁶¹ S. P. Huntington, *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, vol. 72, no. 3, s. 22–49.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Warszawa 2008, s. 348–349.

⁶⁵ J. A. Scholte, *Defining Globalisation...*, s. 1477.

⁶⁶ J. Petras, H. Veltmeyer, *Beyond Neoliberalism. A World to Win*, Burlington 2011, s. 135–152.

⁶⁷ Tamże, s. 140–145.

⁶⁸ Tamże, s. 152.

⁶⁹ R. Gilpin, *Global Political Economy...*, s. 367.

z innymi kulturami, co oznacza, że w sytuacji, w której zapewnione jest odpowiednie nią zarządzanie, globalizacja staje się nośnikiem różnorodności kulturowej⁷⁰. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku utożsamienia globalizacji z procesem sprzyjającym niszczeniu środowiska. Jednakże to nie opisywane zjawisko prowadzi do nadmiernego wycinania lasów czy zanieczyszczenia wód, a niewłaściwa lub niekonsekwentna polityka państw⁷¹.

Globalizacja wpływa na wiele aspektów życia społecznego i stosunków międzynarodowych. Jest złożonym procesem, o wiele bardziej skomplikowanym niż często przedstawia się to w debacie publicznej. W ostatnich latach procesy wzmacniające międzynarodowe interakcje gospodarcze zostały spowolnione, co jest oznaką kryzysu globalizacji rozumianej jako internacjonalizacja. Łącząc problem rozumienia globalizacji, jej stanu i genezy, warto wskazać na możliwe wykorzystanie teorii konstruktywistycznych do rozumienia globalizacji jako liberalizacji (gospodarcza polityka neoliberalna i kwestia ruchów anty- czy alterglobalistycznych). Teorie konstruktywistyczne wskazują także na niechęć do globalizacji pojmowanej jako westernizacja. W tym kontekście podnoszony jest problem zaniku lokalnych tożsamości. W odniesieniu do globalizacji rozumianej jako westernizacja, czyli pojmowaniu jej jako narzędzie państwa hegemonicznego do realizacji swoich celów (neokolonializm) i uniwersalizacja, w której wyłania się problem kryzysu globalizacji i rosnącej potęgi Chin, co z kolei prowadzi do konkurencyjnego ładu instytucjonalnego, możliwe jest także zastosowanie teorii strukturalnych. Najbardziej przydatne mogą okazać się teorie koniunkturalne, które wskazują na połączenie czynników strukturalnych ze zjawiskiem wpływu konstruktów społecznych na rozwój globalizacji i jej kryzys. Zgodnie z perspektywą strukturalną osłabienie szeroko rozumianej globalizacji może być postrzegane jako mało znacząca fluktuacja, a zgodnie z perspektywą koniunkturalną – jako etap deglobalizacji w światowej gospodarce. W ramach perspektywy konstruktywistycznej można tłumaczyć kryzys jako widoczną w dyskursie społecznym niechęć ideologiczną, która sama z siebie jest zdolna do osłabienia światowych procesów integracyjnych. Wszystkie wymienione podejścia i perspektywy mogą być użyteczne podczas analizy zjawiska globalizacji i próby sformułowania prognozy dotyczącej jego przyszłości. Jeśli nawet rzeczywiście przeżywa ono kryzys, to w dalszym ciągu wpływa na stosunki międzynarodowe i politykę wewnętrzną państw.

BIBLIOGRAFIA

Literatura źródłowa:

The Big Mac index 2016, strona internetowa Bic Mac index, 7 I 2016, [online] <http://www.economist.com/content/big-mac-index>.

Konjunkturforschungsstelle, *KOF Globalisation Index*, KOF Swiss Economic Institute, 22 I 2018, [online] <https://www.kof.ethz.ch/en/forecasts-and-indicators/indicators/kof-globalisation-index.html>.

⁷⁰ J. A. Scholte, *Defining Globalisation...*, s. 1476.

⁷¹ R. Gilpin, *Global Political Economy...*, s. 367.

Konjunkturforschungsstelle, *KOF Globalisation Index: Globalisation Down Worldwide in 2015*, KOF Swiss Economic Institute, 22 I 2018, [online] <https://www.kof.ethz.ch/en/news-and-events/media/press-releases/2018/01/kof-globalisation-index-globalisation-down-worldwide-in-2015.html>.

Literatura pomocnicza:

– monografie i opracowania:

Castells M., *End of Millenium*, vol. 3, Oxford 2010.

Gilpin R., *Global Political Economy. Understanding the International Economic Order*, Princeton–Oxford 2001.

Giplin R., *War and Change in World Politics*, New York–Cambridge 1981.

Kołodko G. W., *Wędrujący świat*, Warszawa 2008.

Ohmae K., *The Next Global Stage. Challenges and Opportunities in Our Borderless World*, Upper Saddle River 2005.

Petras J., Veltmeyer H., *Beyond Neoliberalism. A World to Win*, Burlington 2011.

Stiglitz J. E., *Globalizacja*, przeł. H. Simbierowicz, Warszawa 2004.

Strange S., *The Retreat of the State. The Diffusion of Power in the World Economy*, Cambridge 1996.

Wood Meiksins E., *Empire of Capital*, London–New York 2003.

– rozdziały w pracach zbiorowych:

Clark I., *Globalizacja i ład pozimnowojenny*, przeł. W Nowicki, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, przeł. M. Filary i in., Kraków 2008.

Frankel J., *Globalization of the Economy*, [w:] *International Politics: Enduring Concepts and Contemporary Issues*, red. R. J. Art, R. Jervis, New York 2009.

Helleiner E., *Braudelian Reflections on Economic Globalisation: The Historian as Pioneer*, [w:] *Innovation and Transformation in International Studies*, red. S. Gill, J. H. Mittelman, Cambridge 1997, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511559006.009>.

Keohane R. O., *The Theory of Hegemonic Stability and Changes in International Economic Regimes, 1967–1977*, [w:] *Change in the International System*, red. O. R., Holsti, R. M. Siverson, A. L. George, Boulder 1980.

Krauz-Mozer B., Borowiec P., *Globalizacja, globalizm, globalność – wprowadzenie*, [w:] *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, red. B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, Kraków 2008.

Krzyżanowska-Skowronek I., *Granice i możliwości integracji globalnej w teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Nowe strategie na nowy wiek – granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, red. M. Chorośnicki i in., Kraków 2013.

Kupchan Ch. A., *Parsing TTIP's Geopolitical Implications*, [w:] *The Geopolitics of TTIP. Repositioning the Transatlantic Relationship for a Changing World*, red. D. S. Hamilton, Washington 2014.

McGrew A., *Logika globalizacji gospodarczej*, [w:] *Globalna ekonomia polityczna*, red. J. Ravenhill, przeł. A. Gąsior-Niemiec, M. Dera, Kraków 2011.

Tarnawski M., *Konsensus postwaszyngtoński*, [w:] *Nowe strategie na nowy wiek. Granice i możliwości integracji regionalnych i globalnych*, red. M. Chorośnicki i in., Kraków 2013.

– artykuły w czasopismach naukowych:

Ferguson Y. H., *The History and Dynamics of Globalisation*, „Diplomacy & Statecraft” 2014, vol. 25, no. 1, <https://doi.org/10.1080/09592296.2014.873615>.

Figge L., Martens P., *Globalisation Continues. The Maastricht Globalisation Index Revisited and Updated*, „Globalizations” 2014, vol. 11, no. 6, <https://doi.org/10.1080/14747731.2014.887389>.

Gygli S. i in., *The KOF Globalisation Index – revisited*, „The Review of International Organizations”, 2019, vol. 14, no. 3, <https://doi.org/10.1007/s11558-019-09344-2>.

Hay C., Smith N. Jo-Anne, *How Policy-Makers (Really) Understand Globalization. The Internal Architecture of Anglophone Globalization Discourse in Europe*, „Public Administration” 2010, vol. 88, no. 4, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9299.2010.01863.x>.

Hooijmaaijers B., *The Asian Infrastructure Investment Bank: Another Wakeup Call for the EU?*, „Global Affairs” 2015, vol. 1, no. 3, <https://doi.org/10.1080/23340460.2015.1080895>.

Hungtington S. P., *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, vol. 72, no. 3, <https://doi.org/10.2307/20045621>.

Machida S., *Does Globalization Render People More Ethnocentric? Globalization and People's Views on Cultures*, „American Journal of Economics and Sociology” 2012, vol. 71, no. 2, [online] <https://www.jstor.org/stable/23245230>.

O'Rourke K. H., Williamson J. G., *Once More. When Did Globalisation Begin?*, „European Review of Economic History” 2004, vol. 8, no. 1, <https://doi.org/10.1017/S1361491604001078>.

O'Rourke K. H., Williamson J. G., *When Did Globalisation Begin?*, „European Review of Economic History” 2002, vol. 6, no. 1, <https://doi.org/10.3386/w7632>.

Scholte J. A., *Defining Globalisation*, „The World Economy” 2008, vol. 31, no. 11, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9701.2007.01019.x>.

Wendt A., *Constructing International Politics*, „International Security” 1995, vol. 20, no. 1, <https://doi.org/10.2307/2539217>.

Williamson J., *Democracy and the Washington Consensus*, „World Development” 1993, vol. 21, no. 8, [https://doi.org/10.1016/0305-750X\(93\)90046-C](https://doi.org/10.1016/0305-750X(93)90046-C).

Jakub STEFANOWSKI, ukończył studia I stopnia na kierunku stosunki międzynarodowe w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie student studiów II stopnia na kierunku studia dalekowschodnie w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu UJ oraz na kierunku stosunki międzynarodowe w INPiSM UJ.